

Sygn. akt: I C 1337/17 upr.

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Szczytnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Sylwia Staniszevska
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Dorota Cichorz-Dąbrowska

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2018 r. w Szczytnie na rozprawie

sprawy z powództwa C. Windykacji (...) (...) w W.

przeciwko P. N.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt I C 1337/17 upr.

UZASADNIENIE

Powód C. Windykacji (...) (...) w W. w pozwie przeciwko P. N. domagał się zasądzenia kwoty 4.871,93 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto, domagał się zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu żądania powód podniósł, że przedmiotową wierzytelność nabył na skutek umowy sprzedaży wierzytelności zawartej w dniu 30 listopada 2016 roku z (...). Na podstawie tej umowy powód stał się następcą pierwotnego wierzyciela uzyskując wierzytelność, której podstawą była umowa pożyczki o nr (...) z dnia 29 marca 2016 roku zawarta przez pozwanego z (...) sp. z o.o. Uzasadniając kwotę dochodzoną w niniejszym postępowaniu powód wskazał, iż składają się na nią kwoty: 4.000 złotych tytułem należności głównej, 440 złotych tytułem kosztów udzielenia pożyczki oraz 431,93 złotych tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie od kwoty 4.440,00 złotych za okres od dnia 12 kwietnia 2016 roku do dnia poprzedzającego złożenie pozwu, tj. 30 stycznia 2017 roku.

Zawiadomienie o terminie rozprawy skierowane do pozwanego P. N. zostało uznane za doręczone w dniu 24 listopada 2017 roku. Pozwany nie stawił się na termin rozprawy, nie usprawiedliwił swoje nieobecności, nie złożył odpowiedzi na pozew i nie zajął żadnego stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 31 stycznia 2017 roku powód sporządził wyciąg z ksiąg rachunkowych (...)i (...)nr (...), w którym stwierdził, że dnia 30 listopada 2016 roku nabył od (...)z siedzibą w W. wierzytelność wobec dłużnika P. N., wynikającą z umowy o nr (...), a wysokość zobowiązania dłużnika według stanu na dzień wystawienia wyciągu wynosiła łącznie 4.871,93 złotych.

(dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej k. 18)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd w sprawie niniejszej wydał wyrok zaoczny, albowiem pozwany P. N. zawiadomiony o terminie rozprawy nie stawiał się na termin rozprawy i nie wypowiedział się co do żądań pozwu. W myśl przepisu art. 339 § 2 k.p.c. wydając wyrok zaoczny sąd przyjmuje za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Wydanie wyroku zaocznego nie zwalania więc sądu od badania roszczenia pod kątem jego zgodności z prawem. Sąd Najwyższy w stanowisku wyrażonym w wyroku z dnia 31 marca 1999 roku (I CKU 176/97, LEX nr 37430), podkreślił, że domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Obowiązkiem sądu rozpoznającego sprawę w warunkach zaoczności jest zawsze rozważenie, czy w świetle przepisów prawa materialnego twierdzenia strony powodowej uzasadniają uwzględnienie żądania.

Stan faktyczny w sprawie został ustalony w oparciu o dokumenty przedłożone przez stronę powodową. Przytoczone przez powoda okoliczności stanowiące uzasadnienie pozwu budzą – w ocenie Sądu - uzasadnione wątpliwości w świetle przedstawionych przez niego dowodów.

W myśl przepisu art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością na nabywcę przechodzą wszelkie związane z nią prawa, a w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Umowa sprzedaży, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły (art. 510 k.c.). Zgodnie z treścią art. 511 k.c. jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, przelew tej wierzytelności powinien być również pismem stwierdzony.

Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miała okoliczność wykazania przez stronę powodową faktu nabycia wierzytelności wobec pozwanego wywodzonej z określonego stosunku prawnego, jej istnienia i wysokości. Zgodnie z art. 509 k.c., aby wierzytelność mogła być przedmiotem przelewu, musi być w dostateczny sposób oznaczona, zindywidualizowana – poprzez dokładne określenie stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność.

Przedłożony przez powoda materiał dowodowy Sąd uznał za niewystarczający, aby na jego podstawie ustalić jego legitymację czynną, a także zasadność i wysokość dochodzonego roszczenia.

Na potwierdzenie swojego żądania powód przedstawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, a także z załącznika elektronicznego nr 1B do umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 28 i 30 listopada 2016 roku oraz kserokopie niepoświadczony za zgodność z oryginałem ramowej umowy pożyczki nr (...), zawiadomienia o cesji wierzytelności, umów sprzedaży wierzytelności z dnia 28 i 30 listopada 2016 roku.

W tym miejscu Sąd wskazuje, iż dowodem w postępowaniu cywilnym mogą być dokumenty urzędowe i prywatne. Dokumentem jest utrwalone, wyłącznie w formie pisemnej (niezależnie od materiału, na którym zostało sporządzone), uzewnętrznienie wszelkiego rodzaju spostrzeżeń, myśli, oświadczeń ludzkich, nadające się do wielokrotnego wykorzystania. Zgodnie z art. 244 k.p.c., dokumenty urzędowe sporządzone w odpowiedniej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej w zakresie ich działania lub przez organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne organizacje pozarządowe w zakresie powierzonych im przez przepisy ustawy spraw z dziedziny administracji

publicznej, korzystają z domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone oraz z domniemania prawdziwości (autentyczności pochodzenia takiego dokumentu od jego wystawcy). Z dokumentem prywatnym przepis art. 245 k.p.c. wiąże wrzuszalne domniemanie jego autentyczności pochodzenia zawartego w nim oświadczenia od wystawcy, który go własnoręcznie podpisał.

Kserokopie wyżej wskazanych dokumentów nie stanowią dokumentu, gdyż nie zawierają ani podpisu osoby poświadczającej, która odbitkę sporządziła, ani oryginalnego podpisu wystawcy dokumentu kopiowanego, ponieważ podpis oryginalny został tu odwzorowany metodą kopiowania elektrostatycznego, tj. kserograficznie. Dokumenty oryginalne mogą być – w przypadkach wskazanych w ustawie zastąpione odpisami, gdy ustawa na to zezwala. Brak jest natomiast przepisu pozwalającego na zastąpienie dokumentu (oryginalnego) jego niepoświadczonym odpisem, w tym przede wszystkim odbitką ksero. Dopuszczalny jest jedynie odpis dokumentu prywatnego, który również jest dokumentem i stanowi dowód istnienia oryginału dokumentu. Zatem kopie dokumentów, niepoświadczone za zgodność z oryginałem nie są dokumentem w rozumieniu przepisów Kodeksu postępowania cywilnego a jako takie nie mogą stanowić źródła dowodzenia określonego faktu (uchwała SN z dnia 29 marca 1994 roku III CZP 37/94, wyrok SN z dnia 27 lutego 1997 roku, III CKN 7/97, postanowienie SN z dnia 27 sierpnia 1998 roku III CZ 107/98, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 stycznia 2008 roku, V ACa 816/07). Kserokopie te są co najwyżej środkiem uprawdopodobnienia za pomocą pisma, pozwalającym na dopuszczenie dowodu z zeznań świadków i dowodu z przesłuchania stron (art. 74 § 2 k.c.), jednakże powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie przedstawił stosowanej inicjatywy w tym zakresie.

Jeżeli zatem odbitka ksero (kserokopia) nie jest – jak w niniejszej sprawie - odpowiednio poświadczona, to nie stanowi ona dokumentu, a sądowi nie wolno przeprowadzać w tej sytuacji dowodu z dokumentu. Mając powyższe na uwadze, Sąd pominął wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z wyżej wskazanej kserokopii: ramowej umowy pożyczki nr (...), zawiadomienia o cesji wierzytelności, umów sprzedaży wierzytelności z dnia 28 i 30 listopada 2016 roku.

W tym stanie rzeczy brak jest zatem dowodów, z których wynikałaby wysokość należności dochodzonej pozwem, jak i termin jej płatności oraz wymagalność świadczenia. Nie ma zatem żadnej możliwości zweryfikowania zarówno kwoty należności dochodzonej pozwem.

Niezależnie od powyższych rozważań Sąd uznał, że powodowi nie udało się wykazać i udowodnić, że na podstawie umowy cesji wierzytelności nabył wierzytelność względem pozwanego w kwocie dochodzonej pozwem.

Z umowy przelewu wierzytelności pomiędzy powodem a poprzednim wierzycielem nie wynika, by jej przedmiotem była wierzytelność przysługująca easyDEBT (...) względem pozwanego. Zgodnie z zawartą umową cesji jej przedmiotem były wierzytelności wskazane w Załączniku nr 1A i 1B do umowy. Powód nie dołączył jednak do pozwu tychże załączników, które zgodnie z zawartą umową miały stanowić jej integralną część. Strona powodowa przedłożyła jedynie wyciąg z załącznika elektronicznego nr 1B do umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 30 listopada 2016r. (k. 19). Załącznik przedłożony przez powoda zawierający tabelę, w której zamieszczono dane pozwanego i inne informacje nie potwierdza jednak, że przedmiotem przelewu wierzytelności była wierzytelność cedenta przysługująca względem pozwanego. Załącznik ten nie został podpisany przez strony umowy przelewu wierzytelności i niewątpliwie nie jest w tym znaczeniu załącznikiem do umowy stanowiącym integralną jego część. Jest to pismo sporządzone przez stronę powodową, na którym widnieje jedynie podpis i pieczęć występującego w sprawie pełnomocnika powoda. Nie zostało ono podpisane przez zbywcę wierzytelności, a więc stanowi dowód jedynie tego, że zostało sporządzone o treści w nim podanej przez osobę pod pismem tym podpisaną. Podobnie należy traktować wyciąg z załącznika elektronicznego do umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 28 listopada 2016r. (k. 20).

Powód utrzymywał również, że wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego stanowi dowód istnienia i obowiązku spełnienia świadczenia ciążącego na stronie pozwanej. Tymczasem, stwierdzić należy, co wprost wyraził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 11 lipca 2011 roku w sprawie P 1/10, Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 15 września 2011 roku w sprawie II CSK 712/10 i z dnia 13 czerwca 2013 roku w sprawie V CSK 329/12 oraz m.in. Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 25 lutego 2015 roku wydanym w sprawie I ACa 824/14, że wyciąg z

ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego stanowi jedynie dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód wyłącznie tego, iż osoba, która go podpisała złożyła zawarte w dokumencie oświadczenie. Obowiązujący przepis art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych (t.j. Dz.U. 2014r., poz. 157 ze zm.) wprost już przy tym pozbawia wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego mocy prawnej dokumentów urzędowych w postępowaniu cywilnym. Dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu i w wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić dowód jedynie tego, że określonej kwoty wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia, na przykład właśnie cesji wierzytelności. Dokumenty te potwierdzają więc sam fakt zdarzenia w postaci cesji wierzytelności, ale nie stanowią one dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności (wyrok SA w Białymstoku z dnia 25 lutego 2015 roku wydanym w sprawie I ACa 824/14). Tak więc powołanie się na wyciąg z ksiąg rachunkowych, w braku dowodu w postaci umowy będącej źródłem wierzytelności, która to miała być następnie przedmiotem przelewu nie daje podstaw do skontrolowania sposobu ustalenia należności, źródła jej pochodzenia, jak i jej wysokości.

Reasumując, w ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę twierdzenia strony powodowej nie uzasadniają żądania pozwu. Powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie wykazał, aby przysługiwała mu względem pozwanego wierzytelność dochodzona pozwem, a wynikająca z umowy zawartej przez pozwanego z wierzycielem pierwotnym w dniu 29 marca 2016 roku. Dlatego też wobec braku dowodów na istnienie wierzytelności dochodzonej pozwem na podstawie art. 6 k.c. powództwo zostało oddalone.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

S., dn. (...)